

Tydzień 2: Drogi przyjaźni / Dzień 9: Wj 20,1-21

Wtedy mówił Bóg wszystkie te słowa: «Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie! Nie będziesz czynił żadnej rzeźby ani żadnego obrazu tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodach pod ziemią! Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia względem tych, którzy Mnie nienawidzą. Okazuję zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań.

Nie będziesz wzywał imienia Pana, Boga twego, do czczych rzeczy, gdyż Pan nie pozostawi bezkarnie tego, który wzywa Jego imienia do czczych rzeczy.

Pamiętaj o dniu szabatu, aby go uświęcić. Sześć dni będziesz pracować i wykonywać wszystkie twe zajęcia. Dzień zaś siódmy jest szabatem ku czci Pana, Boga twego. Nie możesz przeto w dniu tym wykonywać żadnej pracy ani ty sam, ani syn twój, ani twoja córka, ani twój niewolnik, ani twoja niewolnica, ani twoje bydło, ani cudzoziemiec, który mieszka pośród twych bram. W sześciu dniach bowiem uczynił Pan niebo, ziemię, morze oraz wszystko, co jest w nich, w siódmym zaś dniu odpoczął. Dlatego pobłogosławił Pan dzień szabatu i uznał go za święty.

Czcij ojca twego i matkę twoją, abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie.

Nie będziesz zabijał.

Nie będziesz cudzołożył.

Nie będziesz kradł.

Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadek.

Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego».

Wtedy cały lud, słysząc grzmoty i błyskawice oraz głos trąby i widząc górę dymiącą, przeląkł się i drżał, i stał z daleka. I mówili do Mojżesza: Mów ty z nami, a my będziemy cię słuchać! Ale Bóg niech nie przemawia do nas, abyśmy nie pomarli! Mojżesz rzekł do ludu: «Nie bójcie się! Bóg przybył po to, aby was doświadczyć i pobudzić do bojaźni przed sobą, żebyście nie grzeszyli». Lud stał ciągle z daleka, a Mojżesz zbliżył się do ciemnego obłoku, w którym był Bóg.

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie górę Synaj (możesz pomóc sobie jakimś zdjęciem), zobacz w wyobraźni tłum ludzi zgromadzonych u podnóża góry jak wsłuchują się w głos płynący ze szczytu. Stań w tym tłumie.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie *poproś o łaskę dostrzegania obecności miłującego Boga w różnych wydarzeniach życia.*

1. *Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.* Zanim Bóg daje Izraelitom przykazania, najpierw przypomina, Kim jest. Jest Tym, Który dał wolność, Który obdarzył miłością. Prawo, które ma właśnie dać, to dar kochającego Ojca, a nie ciemności. To wyraz troski, aby ludzie nie pogubili się na drodze, którą idą. To fundament na tej drodze. Każda droga potrzebuje drogowskazów, znaków nakazu, znaków zakazu, znaków ostrzegawczych czy informacyjnych – po to, żeby nie zabłądzić, żeby nie skrzywdzić siebie lub innych. Podążanie drogą pozbawioną jakichkolwiek wskazówek i ostrzeżeń może zakończyć się tragicznie. Dekalog pełni taką właśnie rolę.

Znasz tego tekst od dzieciństwa, z pewnością wiele razy powtarzałeś. Zatrzymaj się chwilę przy jego treści. Jakie uczucia w Tobie wywołuje?

2. *Tekst Dekalogu.* Przykazania nie mają być obciążeniem i ograniczeniem dla Izraelitów. Mają być wskazówkami, które pomogą kroczyć drogą wolności na jakiej jest Naród Wybrany. Ich wypełnienie nie ma być czymś zewnętrznym, ale jest darem Boga wypisanym w sercu człowieka. Jezus powie później, że wypełnianie przykazań jest wyrazem miłości Boga i bliźniego, jest drogą przyjaźni z Bogiem. Wczytaj się w Dziesięć Słów, jakie daje Bóg: Nie będziesz miał bogów cudzych, nie będziesz czynił bożków, które uczynią Cię niewolnikiem. Będziesz czcił Boga, bo to da Ci prawdziwą wolność. Rozejrzyj się wokoło, na pewno znasz ludzi, dla których sensem ich życia, fundamentem, na którym budują są pieniądze, władza, popularność czy jeszcze coś innego. Pomyśl, czy i w Twoim życiu w jakimś wymiarze tak się nie dzieje lub się nie działo. Do czego to prowadzi w perspektywie całego życia? Do pełni wolności czy do jeszcze większego zniewolenia?

Nie będziesz kradł, zabijał, nie będziesz pożądał cudzej żony, nie będziesz zdradzał. To nie bezduszne zakazy. To troska Boga o to, abyś i Ty nie był zdradzany, zabijany, okradany, abyś nie był krzywdzony i sam nie stawał się krzywdzicielem. Spróbuj sparafrazować ten tekst. Ciebie, Andrzeju, Piotrze, Basiu, Beato nie wolno okradać, zabijać, zdradzać, okłamywać, mówić fałszywie na Twój temat. Nie wolno tego czynić Twoim rodzicom, dzieciom, przyjaciołom. Co czujesz, gdy w ten sposób odczytujesz kolejne przykazania? Czy to coś zmienia w Twoim sposobie ich postrzegania?

3. *Nie bójcie się! Bóg przybył do was po to [...] aby pobudzić was do bojaźni przed sobą, żebyście nie grzeszyli.* Bóg kolejny raz mówi: nie bójcie się. Dekalog to nie prawo mające budzić strach przed karą. Bojaźń boża to nie strach przed ciemną groźącym karami, a obawa przed sprawieniem zawodu Komuś, kto nas bezgranicznie kocha.

Gdy zdarzy Ci się grzech, gdy przekroczysz przykazanie, co się w Tobie budzi: strach, że zostaniesz ukarany, czy żal, że zawiodłeś kochającego Ojca? Czego jest w Tobie więcej?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.